

## POSTANOWIENIE

22 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 22 sierpnia 2023 r. w Warszawie  
w sprawie z powództwa A. S. i E. S.  
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.  
o ustalenie i zapłatę,  
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach  
z 29 czerwca 2022 r., I ACa 487/21,

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z odsetkami wynikającymi z art 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty, z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Bank S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 czerwca 2022 r.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania

przewidzianego w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 2023 r., I CSK 4691/22).

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyrażnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu

Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06).

Zdaniem skarżącego w sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytania:

1. „Czy mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy kredytu denominowanego w walucie obcej odsyłające do kursów walut wskazanych w tabeli kursowej kredytodawcy, jeżeli ich zastosowanie na gruncie umowy miało charakter fakultatywny i zależało wyłącznie od woli konsumenta, a konsument miał od chwili zawarcia umowy możliwość spłaty kredytu w walucie kredytu?”

2. „Czy w przypadku uznania przez sąd rozpoznający sprawę, że postanowienia umowy o kredyt denominowany w walucie obcej normujące klauzulę denominacyjną mają charakter niedozwolony, sąd ten będzie uprawniony do unieważnienia umowy kredytu dopiero w przypadku jeżeli nie da się w inny sposób utrzymać umowy w mocy przywracając równowagę kontraktową stron i w efekcie uczynić sankcję dla przedsiębiorcy proporcjonalną? Czy w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej umowa ta powinna wiązać strony w pozostałym zakresie i czy w celu ustalenia powyższego powinno się dokonać weryfikacji możliwości dalszego trwania umowy na moment orzekania, względnie zaistnienia sporu?”

3. „Czy w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie wiąże konsumenta, możliwe jest przyjęcie, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa?”

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie nie wynikało, że powodowie mieli od początku trwania umowy możliwość spłaty zaciągniętego kredytu w walucie kredytu.

Powodowie zawarli bowiem z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę kredytu denominowanego i kredyt został im udzielony w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 87 363,71 franków szwajcarskich. Wynikało to wprost z § 1 pkt 1 części szczególnej umowy, w którym postanowiono, że kredyt denominowany udzielony jest w złotych w kwocie stanowiącą równowartość 87 363,71 franków szwajcarskich, jednak nie więcej niż 250 000 złotych. Postanowienie to pozostawało w zgodzie z regulacją części ogólnej umowy, gdzie w § 13 ust. 1 wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Spłatę kredytu, również zastrzeżono w złotych poprzez poobieranie środków z rachunku złotowego.

Należy zatem podzielić pogląd Sądu drugiej instancji, który sprowadzał się do tego, że ponieważ udzielony powodom kredyt nie został wypłacony ani nie podlegał spłacie w walucie obcej, lecz w złotych polskich, nie stanowił on kredytu walutowego, a funkcjonalnie nie różnił się od kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, waluta ta w rzeczywistości pełniła w umowie jedynie rolę miernika wartości, zaś postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu franka szwajcarskiego miały charakter klauzul waloryzacyjnych.

W związku z tym, pierwsze z przedstawionych pytań nie wpisuje się w stan faktyczny niniejszej sprawy zatem nie może być przedmiotem istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.

W dalszej kolejności należy wskazać, że podniesione przez skarżącego kwestie w ramach istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego koncentrują się wokół problemu dotyczącego abuzywności postanowień umowy i skutków tej abuzywności. Należy zauważyć, że problemy te były w ostatnim czasie przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22; wyroki Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 13 maja 2022 r.: II CSKP 293/22; II CSKP 405/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2)). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Wyjaśniono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 KC) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Nie budzi też wątpliwości, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, nr 15, s. 775; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH S.A.). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385<sup>1</sup> i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i wskazane tam orzeczenia). Jednocześnie należy wskazać, że przesłankami

stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są: brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami, rażące naruszenie interesów konsumenta. W przepisie tym zatem nie przewidziano uzależnienia orzeczenia w przedmiocie abuzywności od indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia lub zakres doświadczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2023 r., I CSK 4243/22).

Wykładnia językowa art. 385 § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, skłania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385<sup>1</sup> k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Występuje tu przy tym skutek *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. do art. 69 PrBank ust. 3, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz

dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W świetle orzecznictwa TSUE, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki TSUE z dnia: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Jednocześnie należy podkreślić, że w judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, iż zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: dyrektywa 93/13)

należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klausule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z: 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Ponadto w orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Uznać zatem należy, że kwestie dotyczące skutków upadku klauzuli zostały już wyczerpująco wyjaśnione w orzecznictwie SN i TSUE i obecnie nie wymagają dalszej analizy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2023 r., I CSK 4243/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2023 r., I CSK 5755/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., I CSK 5673/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2023 r. I CSK 5883/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2023 r., I CSK 5736/22).

Ponadto skarżący poza zasygnalizowaniem że „w sprawie występują istotne rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych na gruncie podobnych konstrukcyjnie umów jak w sprawie niniejszej”, nie wskazał, które w jego przekonaniu przepisy prawa wymagają wykładni Sądu Najwyższego ze względu na poważne wątpliwości w ich interpretacji lub wywoływanie rozbieżności

w orzecznictwie sądów. Nie można zatem przyjąć, że wypełnił on obowiązki związane z wykazaniem przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[ms]